Nie ma przeciwwskazań, żeby rok szkolny mógł się normalnie rozpocząć – powiedział rzecznik GIS Jan Bondar. Poinformował, że powstały wstępne wytyczne dla szkół dotyczące higieny i organizacji pracy, procedur w razie podejrzenia zakażenia i zapewnienia bezpieczeństwa kadrze z grup ryzyka.

W przygotowywanych przez ministerstwo edukacji i GIS wytycznych epidemiologicznych poruszone będą trzy kwestie. Pierwszą jest organizacja pracy szkoły i zasady higieny - zalecenie, by każdorazowo myć ręce po wejściu do szkoły, zorganizować pracę tak, aby unikać tworzenia się dużych skupisk uczniów, a tam gdzie zachowanie dystansu będzie niemożliwe, trzeba będzie nosić maseczki.

– To, że na terenie szkoły będą termometry i będą maseczki, ale nie w każdej sytuacji będą noszone, jest raczej pewne. Nikt jednak nie planuje lekcji w maseczkach – podkreślił Bondar.

Temperatura będzie mierzona, gdy uczeń lub nauczyciel będzie miał objawy zakażenia.

Drugą kwestią, która znajdzie się w wytycznych, są procedury w przypadku złego samopoczucia lub potwierdzonego zakażenia, czyli m.in. izolacja ucznia i powiadamianie rodziców o podejrzeniu zakażenia.

Ostatnią kwestią jest organizacja pracy pracowników szkoły z grup ryzyka, czyli osób powyżej 60. roku życia, z chorobami sercowo-naczyniowymi czy cukrzycą - władze szkolne będą musiały tak zorganizować pracę tych osób, aby ryzyko dla nich było jak najmniejsze.

– Na pewno praca szkół w reżimie sanitarnym jest dużym wyzwaniem. Ostateczne decyzje będą podejmowane pod koniec sierpnia, ale na tę chwilę nie ma przeciwwskazań, żeby rok szkolny mógł się normalnie rozpocząć – oświadczył rzecznik GIS.

– Paradoksalnie, przy zastosowaniu reżimu sanitarnego, ten rok szkolny może być bezpieczniejszy pod względem występowania różnych infekcji wirusowych niż poprzednie - dodał.

Wytyczne mają na razie charakter roboczy. Na początku sierpnia zostaną przekazane do konsultacji. Kwestią ustaleń są też przesłanki do zamknięcia szkół. Zgodnie z zapowiedziami resortów edukacji i zdrowia decyzję o zamknięciu szkoły będzie podejmować dyrektor w porozumieniu z powiatowym inspektorem sanitarnym.

Rzecznik GIS powiedział, nie będzie konkretnych wskazań, przy jakiej liczbie zakażonych czy podejrzanych o zakażenie uczniów lub nauczycieli, należy zamknąć szkołę. – Powiatowy inspektor sanitarny będzie analizował sytuację nie tylko w danej szkole, ale także w danym powiecie – poinformował Bondar.